

Wieści z kraju

Kolejowe przejścia dla zwierząt

W połowie listopada 2007 roku zakończono budowę przejść dla zwierząt nad torami kolejowymi w Puszczy Rzepińskiej w woj. lubuskim. Pozwolą one na bezpieczne przemieszczanie się zwierząt, które nie będą wchodziły na tory kolejowe prowadzące z Rzepina do Niemiec. Są to pierwsze tego typu obiekty w Polsce i jedne z niewielu w Europie.

Przejścia dla zwierząt zostały wybudowane w ramach projektu modernizacji linii kolejowej z Rzepina, która kosztowała ok. 5 mln euro. 75% tej kwoty pochodzi z Unii Europejskiej.

Brak odpowiednich przejść dla zwierząt w tym miejscu powodował wiele groźnych sytuacji. Kilka lat temu na skutek zderzenia pociągu ze stadem dzików doszło do wykolejenia się lokomotywy.

Nowe przejścia dla zwierząt mają szerokość 40 metrów i powstały w miejscach korytarzy migracyjnych zwierząt.

(PAP)

Otwarcie drogi ekspresowej S-1 z Bielska do Cieszyna

W październiku 2007 r. zakończyły się prace budowlane na ostatnim odcinku drogi S-1 między Bielskiem a Cieszynem. Trasa ekspresowa była budowana od ponad 5 lat.

To ważna droga dla Polski, gdyż stanowi fragment korytarza transportowego znad Bałtyku na południe Europy. Budowa drogi nadal wywołuje liczne kontrowersje ekologiczne m.in. ze względu na kolizję z obszarem rezerwatu przyrody „Morzyk” (włączonym do sieci Natura 2000) oraz wysoką śmiertelność migrujących płazów, ginących pod kołami pojazdów w wyniku źle zaprojektowanych i wadliwie wykonanych ogrodzeń ochronnych.

Ptaki nad Rospudą spokojne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił 2 grudnia 2007 r. decyzję konserwatora przyrody, który w marcu 2007 r. zezwolił drogowcom płoszyć ptaki i niszczyć ich gniazda na chronionej części doliny Rospudy pod planowaną budowę obwodnicy Augustowa.

Decyzję wydaną przez konserwatora zaskarżył do sądu Rzecznik Praw Obywatelskich. Sąd uznał, że konserwator nie miał prawa wydać takiego zezwolenia. „W pośpiechu, bez wnikliwego zbadania sprawy i bez merytorycznego uzasadnienia minister środowiska pozwolił niszczyć siedliska ptaków podczas planowanej budowy obwodnicy w dolinie Rospudy” – taka była ocena sądu. Ich zaskoczenie wzbudził też pośpiech towarzyszący wydaniu decyzji, uniemożliwiający rozpatrzenie wszystkich efektów jej podjęcia.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił sporną decyzję. – „Jest ona lakoniczna, a odstąpienie od jej uzasadnienia sprawia wrażenie, że przesłanki, jakimi kieruje się ministerstwo, nie są klarowne – tłumaczył sędzia Tomasz Wykowski. – Minister powinien uzasadnić swoje działanie, po to, by było ono dla obywateli przejrzyste”.

To kolejna sprawa związana z budową obwodnicy przecinającej dolinę Rospudy w sądzie

administracyjnym, w której zapadają wyroki niekorzystne dla inwestora, wskazujące na duży bałagan prawny towarzyszący inwestycji.

(„Gazeta Wyborcza”)

WSA uchylił decyzję ministra w sprawie doliny Rospudy

10 grudnia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję ministra środowiska dotyczącą środowiskowych warunków zgody na budowę obwodnicy Augustowa przez dolinę Rospudy. Uprawnomocnienie się wyroku oznacza, że procedura środowiskowa odnośnie do budowy obwodnicy musi rozpocząć się ponownie, a inwestor musi złożyć nowy wniosek dotyczący jej budowy.

Uchylona decyzja ministra środowiska z lutego 2007 r. podtrzymywała w głównych punktach decyzję wojewody podlaskiego z października 2006 r. o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji. Rozstrzygnięcia te do sądu zaskarżył Rzecznik Praw Obywatelskich oraz organizacje ekologiczne.

Co prawda Ministerstwo Środowiska może się odwołać od wyroku WSA, ale wobec jasnych deklaracji ministra Nowickiego, wskazujących na potrzebę ochrony torfowisk Doliny Rospudy, wydaje się to mało prawdopodobne.

Sąd nie wdawał się w merytoryczne kwestie związane z przebiegiem obwodnicy. Uchylił tylko decyzję środowiskową, bo wydano ją na podstawie innego dokumentu autorstwa ministra Jana Szyszko – uzgodnienia środowiskowego, które WSA unieważnił jeszcze w kwietniu br. To już trzecie pozwolenie uchylone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, związane z budową obwodnicy Augustowa.

(„Gazeta Wyborcza”)

Polska przed Trybunałem za zbyt mało obszarów Natura 2000

Za wyznaczenie zbyt małej liczby obszarów Natura 2000 Polska stanie przed unijnym Trybunałem Sprawiedliwości w Luksemburgu. Do Trybunału wniosek Komisji Europejskiej w tej sprawie wpłynął 13 grudnia 2007 r.

Chodzi o obszary specjalnej ochrony ptaków, które kraje członkowskie UE mają obowiązek wyznaczyć na podstawie dyrektywy ptasiej. Ich określenie powinno się opierać na obiektywnych, naukowych kryteriach.

KE sprawdza, czy kraje członkowskie wywiązują się z obowiązku, porównując wyznaczone obszary z listą opracowaną przez organizacje pozarządowe.

Zdaniem organizacji, aby zapewnić przewidziany w dyrektywie poziom ochrony ptaków i ich siedlisk, w Polsce powinno być co najmniej 140 takich obszarów. Polskie władze wyznaczyły ich jednak o 34 mniej. Co więcej, dziewięć wyznaczonych obszarów tylko częściowo granicami pokrywa się ze wskazaniami organizacji pozarządowych.

Komisja Europejska stoi na stanowisku, że kraje członkowskie muszą uzupełnić swoje sieci obszarów specjalnej ochrony ptaków, wyznaczając wszystkie ważne obszary, które są odpowiednie do ochrony ptactwa na podstawie dyrektywy ptasiej. Jeśli tego nie robią – uchybiają swoim zobowiązaniom,

wynikającym z członkostwa w UE.

Komisja Europejska wszczęła postępowanie w tej sprawie przeciwko Polsce w lipcu 2006 r., wysyłając pierwsze upomnienie. Działania podjęte od tego czasu przez polski rząd uznała za niewystarczające.

(PAP)

Nowy Główny Konserwator Przyrody

Głównym Konserwatorem Przyrody i podsekretarzem stanu w Ministerstwie Środowiska został Maciej Trzeciak, dotychczasowy Wojewódzki Konserwator Przyrody ze Szczecina. Na nowe stanowisko został powołany w połowie grudnia. Mimo że jest biochemikiem z wykształcenia, na swoim stanowisku dał się poznać jako aktywny strażnik przyrody.

Protestował m.in. przeciwko planom budowy spalarni odpadów w przygranicznym, niemieckim Schwedt, stanął w obronie drzew przy szosie Wolin -Unin, nie zgodził się na otwarcie dla ruchu transgranicznej szosy Dobieszczyn - Hintersee do czasu przedstawienia przez Urząd Marszałkowski opracowania o oddziaływaniu trasy na pobliski rezerwat ornitologiczny „Świdwie”.

(„Gazeta Wyborcza”)

O Rospudzie przy okrągłym stole

9 stycznia odbyło się pierwsze spotkanie okrągłego stołu w sprawie obwodnicy Augustowa. Inicjatywa ta ma swoje korzenie w pomysłach nowego ministra środowiska, Macieja Nowickiego.

Minister w grudniu powiedział: „Po rozpatrzeniu opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody uświadomiłem sobie, jak cenny jest to obszar. To jedyne w Polsce torfowisko przepływowe, które jest reliktem polodowcowym i mimo że mamy 10 tys. torfowisk, to jest jedyne”.

Wynikiem pierwszego dnia rozmów jest postanowienie zlecenia przeprowadzenia skróconej analizy porównawczej trzech wariantów obwodnicy:

1. wariantu IVL, realizowanego przez GDDKiA z podwariantami: w postaci tunelu, mostu podwieszanego, mostu wiszącego oraz estakady dziesięcioprzęsłowej budowanej w technologii, która nie wymaga budowy tymczasowego mostu układanego na torfowisku (mostu technicznego);
2. wariantu „Chodorki”, proponowanego przez organizacje pozarządowe z podwariantem zakładającym wprowadzenie na obwodnicę Augustowa ruchu z kierunku Łomży, zgodnie z wariantem 4-2 z opracowania „Strategia rozwoju I Pan-Europejskiego Korytarza Transportowego”, wykonanego na zlecenie GDDKiA;
3. wariantu „Raczki” analizowanego już przez GDDKiA – poprawionego, by minimalizować ilość niezbędnych wyburzeń. Również i w tym przypadku przeanalizuje się podwariant zakładający wprowadzenie na obwodnicę Augustowa ruchu z kierunku Łomży analogicznie, jak w wariantcie 2.

Strony zgodnie stwierdziły, że powyższe warianty stanowią komplet wariantów realizacji obwodnicy Augustowa, jakie warto rozpatrzyć dla potrzeb dalszych rozmów przy Okrągłym Stole.

W tzw. Okrągłym Stole uczestniczą: Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – inwestor, przedstawiciele samorządu województwa podlaskiego i miasta Augustowa oraz przedstawiciele

organizacji pozarządowych zaangażowanych w ochronę Doliny Rospudy, a także zaproszeni eksperci. Obserwatorami byli m.in. Minister Środowiska, Minister Infrastruktury, posłowie Komisji Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa i Komisji Infrastruktury Sejmu RP, wojewoda podlaski oraz przedstawiciel Komisji Europejskiej.

(Ministerstwo Środowiska)

Opracowanie: Ortodoks, Radosław Szymczuk